Książka

W ostatnich dniach przeczytałem powieść pt. „Córka czarownic” autorstwa Doroty Terakowskiej. Opowiada ona o dorastaniu dziewczyny Luelle, prawowitej władczyni tronu, okupowanego królestwa. Nie posiada ona żadnej rodziny, jednakże wychowywana jest przez Czarownice, które uczą ją, człowieczeństwa i podstawowych wartości ludzkich.

Czarownice - opiekunki

Czarownica 1

Każda z czterech opiekunek Luelle miała inne zadanie. Dziewczynka przebywając u pierwszej z nich uczy się tylko historii swojej ojczyzny. Każda z czterech opiekunek Luelle miała inne zadanie. Dziewczynka przebywając u pierwszej z nich uczy się tylko historii swojej ojczyzny. Każda z czterech opiekunek Luelle miała inne zadanie. Dziewczynka przebywając u pierwszej z nich uczy się tylko historii swojej ojczyzny.

|  |  |
| --- | --- |
| Witch 1 | |
| historia ojczyzny |  |

Czarownica 2

Będąc już trochę starszą oraz będąc już pod opieką czarownicy drugiej, możemy wynieść pierwsze lekcje. Podczas tamtejszego pobytu, tymczasowa „mama” uczy swoją podopieczną jak odczytywać przyszłość oraz przeszłość z gwiazd, jednak dziewczynka nauczyła się więcej, niż czarownica od niej oczekiwała. Mianowice, potrafiła się z nimi porozumiewać. Dzięki tej umiejętności przysposobiła sobie wiedzę od gwiazd, iż radość zawsze przemieszana jest ze smutkiem, tak jak prawda zawsze stoi przy kłamstwie, a miłość sąsiaduje z nienawiścią. Myślę, że ta nauka odnosi się także do nas. Każdy z nas wyznacza sobie cele w życiu, a następnie pnie się do góry, aby je osiągnąć. Każdy schodek który musimy pokonać to doświadczenie, czyli chwile radości i smutku, miłości i kłamstwa. Wszystko to razem połączone tworzy schody życia, które na co dzień musimy pokonywać. Oprócz tego Luelle zyskała dar czytania w myślach, na jej szczęście czarownica szybko wdrożyła jej, że może go używać tylko w skrajnych sytuacjach, na przykład, gdy możemy uratować czyjeś życie, a nie w celach przyjemności, czy z ciekawości. Ta nauka również może znaleźć zastosowanie w naszej codzienności. Prosty wniosek, płynący z tej lekcji jest taki, że ciekawość nie popłaca. Mam tu na myśli to, iż nie powinniśmy się mieszać w sprawy innych, ingerować w ich życie, bez ich prośby o pomoc. Oczywiście jak wspomniała nauczycielka, istnieją wyjątki od tej reguły, na przykład znając czyjś problem bezinteresownie zaproponować swoją pomoc.

|  |  |
| --- | --- |
| Witch 2 | |
| odczytywanie przyszłości z gwiazd | pokonywanie schodów życia |
| dar czytania w myślach | bezinteresowna pomoc |

Czarownica 3

Luelle po kilku latach trafiła do czarownicy trzeciej. Tutaj również miała pozyskać cechy oraz wiedzę, którą wykorzysta jako władczyni Wielkiego Królestwa. Najważniejszą rzeczą jaką mentorka przekazała swojej podopiecznej, był szacunek do Matki Natury, poprzez nie łamanie jej praw, oddawanie jej czci oraz szanowanie jej piękności, a także przez zwracanie uwagi na najmniejsze części ekosystemu, przykładowo mrówki i dżdżownice. Czarownica uczyła ją życia w zgodzie i harmonii z naturą. Na podstawie różnych sytuacji mówiła jej że nie mamy prawa skrzywdzić nawet najdrobniejszego stworzenia. Tłumaczyła jej, że zakłócenie owej harmonii prowadzi do wszelkiego rodzaju nie szczęść, a jakakolwiek próba zmiana natury Mozę prowadzić do klęski naszego gatunku. Uważam, że te myśli są jak najbardziej adekwatne do dzisiejszych realiów. Człowiek prowadzi masową ekspansję lasów tropikalnych, co na przełomie najbliższych lat doprowadzi do śmierci wiele gatunków roślin oraz zwierząt, a w późniejszym czasie i problemy przyjdą do nas. Ilekroć człowiek stara zapanować się nad siłami natury, spotykają go nieszczęścia takie jak: pożary przez własną głupotę czy liczne trzęsienia ziemi przez prowadzone w wielu miejscach odwierty. Autorka pokazała to na indywidualnym przykładzie, ale uważam ze ta nauka odnosi się do ludzkości i do tego, iż z naturą warto żyć w zgodzie i w żadnym wypadku jej nie zakłócać.

|  |  |
| --- | --- |
| Witch 3 | |
| szacunek do Matki Natury | życie w zgodzie i harmonii z naturą |

Czarownica 4

Czwarta, pewnego dnia dała Luelle kołowrotek i krosna. Panienka cały wieczór spędziła na nauce przędzy i tkania, była bardzo zadowolona i dumna ze swoich efektów, wtedy opiekunka wytłumaczyła jej na czym polega radość pracy. Pouczyła ją jednak, że praca to także liczne porażki oraz zmęczenie oraz powinniśmy wykonywać prace taką jaką kochamy, ale często jest to niemożliwe. Uważam, że posiadanie dobrej pracy, którą się lubi nie jest wcale takie trudne, wystarczy podążać za swymi marzeniami. Jeśli to robimy, to wcale nie będzie nam łatwo, wręcz przeciwnie.. Najprawdopodobniej nie raz upadniemy i będziemy blisko porażki, wtedy najważniejszym jest, nie poddawać się. Jeśli zawsze będzie walczyć o swoje, by spełniać się w przyszłości, to mamy gwarancje, że będziemy pozyskiwać radość z wykonywanej pracy. Podsumowując, trzecia spośród opiekunek wystawia Luelle na największą próbę, ucząc ją szacunku do natury i pracy. Luelle doznaje trudu życia oraz poznaje naturę człowieka. Przy czym jak zaznacza Dorota Terakowska ” wiele czasu musiało upłynąć, nim Panienka pojęła, że tacy są ludzie: słabi – i silni, wielcy – i mali, dobrzy – i źli, szlachetni – i małostkowi. A wszystkie te sprzeczne ze sobą cechy kłębią się w jednym człowieku. Wówczas to, sama o tym nie wiedząc, wyrosła z dziecięcego świata czerni i bieli wykluczających się wzajem pojęć dobra i zła, zrozumiała, że barwą najczęściej spotykaną jest ta, która wynika z pomieszania tych dwu kolorów”.

Czarownica Czwarta prowadząc dziewczynkę do ruin stolicy Ardżany pozwala, by obudziła się w niej duma z przynależności do tak zacnego rodu, do bycia człowiekiem zdolnym do czynienia i tworzenia tak pięknych rzeczy. Niestety, Luelle nigdy nie przyjdzie trafić pod opiekę piątej, a jednocześnie najważniejszej ze sióstr, mającej za zadanie wykryć i zniszczyć „skazę” w charakterze przyszłej władczyni. W wyniku tych wydarzeń święty kamień, który od wieków wybierał władców królestwa, odrzuca ją. Dotychczasowa opiekunka, nie mogąc sama wykryć skazy w charakterze dziecka przybywa wraz z Luelle do znanego uzdrowiciela – Pustelnika, by ten korzystając ze swojego wieloletniego doświadczenia wyleczył dziewczynkę. Pustelnik stwierdza, że „skazę nosi w sobie ten spośród ludzi, który nie potrafi współczuć niedoli innych i nie chce ulżyć ich cierpieniom”. Ma on w tych słowach wiele racji, ponieważ Luelle rzeczywiście nie potrafi współczuć, gdyż obce jest jej uczucie miłości. Od najmłodszych lat wychowywana była przez czarownice, a te choć troszczyły się o nią nie potrafiły nauczyć ja kochać ludzi. Dziewczynce brakuje również dobroci i umiejętności poświęcenia siebie samej w służbie innym. Dopiero ciężka praca podczas zajmowania się chorymi, bezinteresowna pomoc oraz wdzięczność jaką jej za nią okazywali wyzwoliły w niej moc uzdrawiania i najpiękniejsze spośród ludzkich uczuć, bez którego nie można normalnie żyć – miłość, sens naszego całego życia. Po wielu trudach dziewczyna, a wraz z nią i my dojrzewa do bycia nie tylko władczynią, ale i wartościowym człowiekiem.

|  |  |
| --- | --- |
| Witch 4 | |
| szacunek dla pracy | radzenie sobie z trudnościami |
| współczucie | emocje |

Moje wnioski

Przyznać muszę, że nie sposób jest wymienić wszystkich poruszanych w książce wątków ani oddać wrażenia, że wzbogaca ona nas wewnętrznie. Po przeczytaniu tej lektury czujemy się niejako mądrzejsi i bogatsi w wiedzę o samym sobie. W końcu każdy z nas na podobieństwo Luelle, by dorosnąć musi przejść szereg etapów z których składa się życie. Musimy poznać smak zwycięstw i porażek, radości i smutku, nauczyć się współżyć z innymi istotami, odkryć w sobie mocne i słabe strony, czy też odnaleźć swoje powołanie i miejsce na ziemi.